

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

IMIONA KRAJOWE.
Dziś Niechcisz Mi.

Zakazano na trzy miesiące dnia 10.
miesiąca 1835 r.

IMIONA SŁAWIŃSKIE.
Dziś Wierzeń.



Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień miej.	Barometr do 0° R. red. w miarze Pawłowskiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychro- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27° 4", 119	+ 16, 6	4", 69	Zachm.	Pochmurno	Wiatr
12	4", 019	+ 17, 4	4, 12	" "	" "	Deszcz
11	3", 730	+ 15, 4	3, 55	" "	" "	" "
9	3", 913	+ 11, 4	4, 39	Zachodni słaby	" "	Deszcz

Cześć Urzędowa.

Wskutku Reskryptu Trybunału I. Instancji W. M. Krakowa i Jego Okręgu z dnia 27 Września 1833 roku Nr. 2940, podpisany podaje po raz drugi do publicznej wiadomości, iż w dniu 15 Maja r. b. 1835 o godzinie 9tej ranniej, w domu przy głównym rynku w Krakowie pod L. 237, odbędzie się sprzedarz przez publiczną licytacją, różnych efektów drukarskich, a to za gotową courant monety.

Kraków 11 Maja 1835 r.

Andrzej Jaroszewski N. P.

Cześć Polityczna.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEJ POCHTY.

WARSZAWA 7 Maja. JW. generał-leytnant Golowin, dyrektor prezydujący w Kom. Bząd. Spraw W. D. i O. P. wyjechał onegdaj do Lublina.

Sąd kryminalny tutejszy, skazał na karę śmierci przez ścięcie głowy, byłego adwokata Stanisława Malinowskiego, za zbrodnią morderstwa dokonanego na osobie ś.p. Brzozowskiego prezesa trybunału.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCHT.

W dniu 21 Kwiecia. W dziełku: *Geografia albo doświadczenie królestwa Galicyi i Lodomerji*, wydanem w Przemyślu roku 1786, znajduje się na stronie 25 wiadomość, że w kościele OO. Karmelitów bosych w Wisniezu, znajdowały się prawdziwie drogie obrazy, fundacyi Lubomierskich, które później zabrano do sławnej galerii obrazów w Wiedniu. Godziłoby się aby ktoś z naszych rodaków bawiących w Wiedniu, zajął się odkryciem i opisaniem wspomnianych obrazów.

W drukarni mechaników w Wiedniu, znajduje się pod prasą i wyjdzie wkrótce w języku niemieckim, dzieło obchodzące Sławian, p. t. *Obraz entograficzny sławiańskiej granicy państwowej, albo obszernie opisanie położenia, stanów i konstytucji politycznej kraju tego, także sposobu życia, obyczajów i zwyczajów, ukształcenia umysłowego, tudzież charakteru mieszkańców, z dodaniem rozprawy o poezji gminnej Serbów.* Autorem, jest Spirydion Jowicz.

Podług wiadomości z Węgier i z innych prowincyj monarchii austriackiej, produku-

jących welnę, trzody owiec bynajmniej tyle nie ucierpiały, jak się lękano z powodu braku paszy, który okazał się w roku zeszłym. Łagodna zima i wczesna wiosna nadzwyczajnie trzodom tym posłużyły; także z tegorocznej strzyży takiego spodziewają się plonu, jaki wyrówna zapewne najobfitszym w welnę latom.

Naywiększa część robót w polu jest tak prawie jak ukończona w naszych okolicach; oziminy ładnie wyglądają, i jarzyny także się już zaczynają zielenić, przeto względem przyszłych plonów dobrą nadzieję mieć można. Niedawno zaczęło w sąsiedztwie naszym odchodzić bydło, która to zaraza wszczęła się od kupionych wołów roboczych, lecz oprócz jednej stajni dalej się nie rozszerzyła. Przepędzone tędy woły na targ ołomuniecki, lepiej są karmne, jak wszystkie, które od niejakoż czasu widywaliśmy.

PARYŻ 21 Kwietnia. Wszystkie dzienaiki opozycyjne powstają bardzo mocno przeciwko izbie deputowanych, z powodu przyjętego projektu do prawa o pretensjach amerykańskich.

Gazeta *Augsburska* odebrała od swojego korespondenta pod dniem 16 kwietnia, następujące doniesienie: »Jeszcze nie ostygłem z wrażenia, jakie sprawiła na mnie mowa P. Berryer, miana na wczorayszym posiedzeniu izby deputowanych. Gdyby zaraz po jego mowie głosowano, odrzuconoby niezawodnie, wniosek o długu amerykańskim. Lecz ministrowie i ich przyjaciele, starali się zniwelczyc to wrażenie uwagą, że przytoczone przez Pana Berryer przyczyny, są niesłuszne; że dziś na nie odpowiedzą, i że bezpośrednim skutkiem odrzucenia pierwszego artykułu, byłoby rozwiązanie całego ministerstwa. Ta groźba wstrzymała wiele głosów. Lecz trwałość gabinetu, nie od saméy tylko w parlamencie poniesionéy klęski, ale i od przyjęcia Pana Maison zależy; a najmniejszy nie ma pewności, czy przyjmie. Jego adjutant przybyły, oznaymiał, że ministerstwo wojny przyjmie pod warunkiem, jeżeli hędzie zara-

zem prezesem rady ministrów. P. Broglie nie zechce porzucić swojej posady, musi zatem nastąpić prawdziwe rozwiązanie doktrynerskiego gabinetu. Marszałkowie bez pierwszeństwa w radzie ministrów, nie chcieli przyjąć ministerstwa wojny; wezwann jenerałów-poruczników. Król okazuje skłonność dla swego adjutanta, jenerała Bernard; ministrowie życzyliby Pana Caux, ale ten już zupełnie odmówił przyjęcia. Marszałek Soult odjechał wczoray do dóbr swoich; ze wszystkiego co widział, co mu robić kazano, jest nieukontentowany. Marszałek jest niebesplecznym dla swojej dumy. Okazują mu tyśiączne grzeczności: za 300,000 franków, kupiono od niego, na rachunek listy cywilnéy, obrazy, które z wojny hiszpańsko-portugalskiéy przywiózł. Nie może on jednak swojego nieukontentowania się pozbyć. Był przywołany do Paryża dla ułożenia ministerstwa, odesłano go kředy już niepotrzebny. Sam powiedział o sobie na pół gaskońskim językiem, że zrobił w Paryżu odmianę frontu. Jeżeli kiedy strona P. Dupin i Odillon-Barrot zwycięży, wtedy marszałek Soult może zostać prezesem rady.

Plan Pana Philips uprawiania ziemi za pomocą machin parowych, wcale się nie udał.

Z powodu zaburzeń w Pera, w Brazylii, wysłał rząd dwa okręty tamże, dla dania opieki osobom i własności francuskiéy.

LONDYN 14 Kwietnia. Lord Palmerston ma się żenić z majątną Miss Thwaites. Mianował on lorda Fordwich, podsekretarzem w wydziale spraw zagranicznych.

Globe zapewnia, że lord Brougham ma zamiar wnieść bil względem rozdzielenia obowiązków lorda kenclerza i mówcy izby wyższej; tenże dziennik upatruje podobieństwo, że w takim razie lord Brougham objąłby tę ostatnią posadę.

Porta Otomańska ustanowiła przy Dardanellach kwarantannę, na wszystkie z Egiptu przybywające okręty.

Pod dniem 13 kwietnia z Lizbony, jeszcze następujące wiadomości dzienniki tutejsze za-

wierają: »Przez zniesienie dziesięcin, podatki w Portugalii na 3 do 5 procent od przychodu niżzone zostały. Z długu wewnętrznego do dnia 31 z. m., summa 1,877,000 funt. szterlingów, już umorzona została; reszta, w ilości 2,975,000 funt. szterlingów jest jeszcze w obiegu. Do tego przylacza się jeszcze bezprocentowy dług zagraniczny w summie 1,320,000 funt. szterlingów. Obiedwie przecież te summy, w przeciągu 2 lat, za pomocą sprzedaży dóbr nieruchomości, znikną zapewne z budżetu.

Rozkaz wojenny, który niedawno był przedmiotem narad w izbie niższej, a którym włożono na żołnierzy obowiązek, ażeby podczas rozruchów zaraz z nabitey ostro broni ognia dawali, ogłoszony teraz został przez pisma publiczne; jest on datowany d. 27 marca i następującej osnowy: »Doświadczenie naucało, że gdy żołnierze podczas rozruchów strzelali ponad głowy skupioney massy ludu, dla nastraszenia teyże, z jedney strony często niewinni ranieni byli, a z drugiey burzyciele spokoyności nie byli od swojego przedsięwzięcia odstraszeni. By temu złemu zapobiedz, wódz naczelny armii zaleca officerom, ażeby ci, będąc powołani z wojskiem do utłumienia rozruchów, użyli najostrzejszych środków, iżby powszechnie wiadomem zostało, że żołnierze, gdy do dania ognia wezwani zostaną, w rzeczy saméy skuteczny ogień dawać będą.»

Dnia 25 Kwietnia. Wieść, jakoby margrabia Anglesey był naczelnym wodzem wojska w miejsce lorda Hill, gazeta *United service*, za fałszywą uważa. Szanowny margrabia, mówi wspomniane pismo, jest wprawdzie dobrym żołnierzem, ale nie politykiem, i na nim cięży wina, że O'Connel i jego stronnictwo, taką przewagę wzięło w Irlandyi, ponieważ w czasie sprawowania urzędu lorda namiestnika w Irlandyi, poblażał za nadto temu stronnictwu.

Ostatnie wiadomości z przyłádka dobrej nadziei, dochodzą do d. 6 lutego. Gubernator posłał na granicę znaczne zapasy wojen-

ne i 5000 funtów szterlingów na wydatki. Miał zamiar ścigać Kafrów nawet w ich kraju. Na czele powstania, znajdował się Hintza; dowódcy zaś Pato, Kobus, Kama i Umgai, zostali wiernymi Anglii. Z wielką korzyścią użyto Hottentotów i Kolorowych przeciw Kafrom. Ogólna strata osadników, oszacowana jest przeszło na 2 miliony funtów szterlingów.

Z powodu utworzenia nowego składu ministrów, 30 członków izby niższej wchodzi w urzędowanie i dla tego nowe wybory będą musiały być zarządzane.

Przypominamy sobie, że w Ameryce miało podezrenie na Pana Poindexter, członka senatu, iż miał być sprawcą zamachu na życie generała Jackson. Odesłano tę sprawę do kommissyi seymowéy, która wyrokiem d. 2 marca, Pana Poindexter zupełnie niewinnym uznała.

Morning-Herald pisze: »Ulotne pisemko z 23 stronic złożone, pod tytułem: »*Myśli o arystokracji w Anglii*«, zwróciło wielką na siebie uwagę. Zapewniają, ale spodziewamy się że fałszywie, iż lord Brougham jest jego autorem. Serce i pióro autora żółcią być musiało, kiedy tyle goryczy w tak małym miejscu potrafił nagromadzić. (*National* mówi, że to pisemko istotnie od lorda Brougham pochodzi, i jest naysławniejszym i nayszczepliwszym płodem sławnego tego mówcy.)

Wielkim pieczętarzem i prezesem izby lordów, mianowany został, bez tytułu lorda kanclerza, lord Brougham; a kommissarzami wielkiey pieczęci sir Pepys i sir Shadwel.

BRUXELLA 22 Kwietnia. Chrześc nowonarodzonego królewicza, odbędzie się dnia 26 b. m. królowa francuzów odjeżdża zaraz nazajutrz. Stan zdrowia N. położnicy i dziecięcia jest tak dalece dobry, że zaprzestano wydawać buletyny.

Słychać, że zamiarem jest rządu wyznaczyć premia dla budujących okręty.

Pan Coekrill Karol, sławny przedsiębiorca fabryk belgijskich, ma być mianowany parem angielskim z tytułem barona Sezin-cote.

Minister wojny oświadczył izbie depntowanych, że w tym roku będą założone dwa obozy, z których każdy, tylko jedną dywizję wojska pomiesci. Jeden będzie pod Beringen, drugi pod Ghel. Z summy 550,000 fr. dozwolonej na fortyfikacye, będzie użytych 375,000 fr. na cytadelę Antwerpską a 165,000 fr. w Ostendzie.

LIZBONA 13 Kwietnia. Rozumiano z początku, że w zamężciu królowej z bratem nieboszczyka męża, stolica apostolska trudności czynić będzie; pokazuje się atoli, że patriarchy Lizbony ma władzę udzielania wszelkiego rodzaju dyspens, a zatem papieżka potrzebna nie będzie i chyba dla formy tylko zażądana zostanie, o czem wątpić należy, z przyczyny, że upoważnienia zlanego od dawna na patriarchy Lizbońskich, którzy w Portugalii reprezentują samego papieża, nie zechce zapewne Rzym cofać, aby nie nastąpiło czasem zupełne odłączenie kościoła Lizytańskiego od Rzymu. Z powodu takiego upoważnienia, wszystkie interesa duchowne idą w Portugalii zwykłym trybem, mimo niesnasek między dworem rzymskim a tutejszym, zachodzących. Nikt z Portugalczyków nie potrzebuje w interesach duchownych udawać się do Rzymu, i takim samym sposobem odprawił się ślub królowej z księciem Augustem, chociaż była zaręczona z Don Miguelem.

TRIEST 18 Kwietnia. Z Alexandryi zawinęły tu znowu 2 okręty, które przywiozły listy pisane z tamtąd d. 22 marca. Zaraza morowa nie przestawała czynić w tém mieście jak najokropniejszego zniszczenia. W tenczas kiedy te okręty oddalały się z Alexandryi, umierało już tamże 250 do 270 osób dziennie. Zaraza pokazała się nawet na niektórych okrętach kupieckich wporcie stojących. Co gorsza, mówiono, że dostała się na okręty odesłane do Handyi, i tak wiele

osób sprzątnęła, że na niektórych pokładach zabrakło ludzi do służby okrętowej.

Z Konstantynopola piszą pod d. 6 marca o wielkiej burzy morskiej, która uszkodziła aż 10 okrętów; jeden statek parowy zatonął z ludźmi i ze wszystkiem. — Sultan wydał rozporządzenie, że odtąd w miejscach i przy czynnościach urzędowych nie wolno palic tytoniu. Jest to reforma nader ważna i śmiała, wiadomo bowiem, że używanie fajki u Turków jest zwyczajem oddawna upowszechnionym i tak dalece uświęconym, że nieprzyjęcie np. ofiarowanej fajki, było uważane za największe ubliżenie. Aż dotąd, palili tytuł znakomitsi Turcy przy wszystkich rozmowach, a nawet przy dyplomatycznych układach.

Donoszą ze Skodry, że niekontentowanie i wzburzenie w wyższej Albanii, przybiera zagrażający charakter; obawiano się, ażeby nie przyszło do rzeczywistego powstania.

Kajet 8 Marca. Zaraza w Alexandryi nie zamilszała się bynajmniej; tu ustaje po części, i teraz nie więcej nad 10 ofiar dziennie zabiera. Lekarz tutejszy Pan Fourkat, który z innymi, zarazą dotkniętych leczył, padł ofiarą swojego wzorowego poświęcenia. Jedną wieś z drugiej strony Nilu leżącą, bardzo szczerze umiała korzystać z zarazy. Jęz mieszkający codziennie napelniali wielką trumnę owocami i przy zwyczajnym pogrzebowym konwoju, poprzedzanym płaczącymi kobietami, wprowadzali ten towar do starego Kairu, bez opłaty cła, jakiej ulega. Dopiero wtedy kiedy za daleko ten wybieg posunęli, i kiedy lekarz chciał obezrzec trupa, odkryto prawdę.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od 11 Maja do 12.

Sobolewski Kajetan Ob. z Gal. — Russocki Kajetan Ob. z Gal. — Laupp Wilhelm z Gal. — Struszkiewicz Paweł z Gal. — Slawer Robert z Polskij. — Borkiewicz Urszula z Pol. — Ilamaon Ludwik z P. — Krause Juliusz Pastor z P. — Girard Adolf z P. — Schweigel Józef z Pruss.

WYJECHALI Z KRAKOWA.

Szwaykowski kapitan ces. ros. do Galicyi. — Kobylńska Eleonora z siostrą do G. — Wittenburg Ludwika do G. — Bogeffski radca ces. ros. jako kuryer do Austrii.